

EKO powiat

Powiat

„Czyste Powietrze” dla gmin

OGRZEWANIE. Do końca marca gminy mają szansę zainteresowania się podpisaniem porozumienia w sprawie programu „Czyste Powietrze”. To możliwość skorzystania z pakietu startowego na uruchomienie punktu informacyjno-konsultacyjnego, a także z podwyższonej refundacji kosztów za złożone wnioski

Zachęty finansowe dla gmin, na kwotę ponad 100 mln złotych, przygotowało Ministerstwo Klimatu i Środowiska wraz z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dotyczą one wspar-

cia dla tworzenia oraz bieżącego funkcjonowania punktów informacyjnych dla mieszkańców. Dotyczą też nowych stawek za złożony wniosek z terenu gminy. Aż 16 mln zł przeznaczono na premiowanie tych gmin, z których w danym roku będzie najwyższa liczba składanych wniosków do programu „Czyste Powietrze”.

Wysłużony termin ma być szansą dla gmin, które jeszcze nie zdążyły zgłosić się do programu. Teraz mogą to zrobić do końca marca. Pisemnie – do właściwego terytorialnie wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Nie ma nawet wzoru pisma – wystarczy krótka informacja. Nowe porozumienia mają być zawarte do końca maja. (jar)

Region

Fotopułapka złapała wyrzucających śmieci

GOSPODARKA

ODPADAMI. Chciałoby się, by takie „cuda techniki” jak zwykła fotopułapka dały radę zawitać też do naszego powiatu. Może nie byłoby przerzucania się odpowiedzialnością za sprzątanie cudzych brudów z miejsc publicznych. A sprawcy ponieśliby odpowiedzialność. I w ogóle śmiecenie by się może wreszcie skończyło

Na człowieka zły woli nie ma rady. Same przepisy nic nie dadzą, tłumaczenie nie pomoże, prośby i groźby nie zadziałają. Potrzebny jest przysłowiowy bat. I sposób, by winę móc udowodnić, a karę wymierzyć. W poprzednim numerze pisaliśmy, że znów naśmiecono u nas przy drodze wojewódzkiej pod Ostrowami nad Okszą. Od lat powtarzały się zresztą skargi na tworzące się w tym rejonie dzikie wysypiska. Od czasu do czasu zjawiają się one w wielu miejscach w powiecie. Pisaliśmy już o sterach śmieci wyrzuconych w lesie, o śmietniku w rejonie parkingu przy drodze krajowej pod Opątkowem, o workach w przydrożnych rowach, dawniej o cudzych śmieciach porzucanych przy publicznych kosztach na odpady segregowane. Zwykle powtarza się jedno: brak możliwości ustalenia,

kto naśmiecił. I konieczność usunięcia bałaganu na koszt właściciela działki. Często na koszt samorządu – a więc nas wszystkich. Tymczasem w miejscach, gdzie karygodny proceder powtarza się regularnie, można zastosować nie znów niedostępne dziś fotopułapki. U nas jakby tego nie potrafił. A gdzie indziej?

No właśnie, świetny przykład z innego powiatu, innego województwa. Dwóch „cwaniaków” wyrzucało odpady na terenach miejskich przy jednej z dróg w Legnicy. Nie wiedzieli, że są w zasięgu pobliskiej fotopułapki. W Legnicy zdecydowano się postawić na takie urządzenia. W końcu lokalne władze muszą mieć rozeznanie, gdzie problem śmiecenia się powtarza. Stąd już tylko krok do rozwiązania, na jakie postawiono w dolnośląskim mieście. Dwóch śmiejących kamera zarejestrowała. Sprawą zajęli się mundurowi. Wyrzucanie odpadów w ustronnym miejscu okaże się więc wcale nieopłacalne. Zaśmiecanie terenów publicznych oraz pozbywanie się odpadów w sposób niezgodny z przepisami może się równać karze nawet do 5 tysięcy złotych.

Czy i u nas, pod Ostrowami, znalazłoby się „cwaniacy” porzucający śmieci, gdyby choć jeden taki przypadek udokumentowano fotopułapką – i wyciągnięto surowe konsekwencje? Czy problem śmiecenia w takich miejscach trwałby bez końca, czy może dałoby się go jednak wyeliminować? (jar)

Wokół nas

Elementarz oszczędzania wody

WODA. Garść prostych sposobów, by wydatki na wodę zmalały. Jest i druga korzyść, której nie należy pomijać: ochrona naturalnych zasobów wody pitnej. Tu można być i oszczędnym, i proekologicznym

Ile wody używamy codziennie? Policzono, że średnio może to być około 150 litrów. Tak, dziennie. To mniej więcej dziesięć du-

żych wiader. Skąd biorą się takie wielkie objętości? Oczywiście nie pijemy aż tak dużo. Cele spożywcze to ledwie kilka litrów dziennie. Zmywanie – to albo kilka litrów, jeśli mamy zmywarkę, albo nawet i ponad pięćdziesiąt, jeśli zmywamy ręcznie i nie myślimy o oszczędzaniu wody. Dużo wody pochłania higiena. Pralka zużywa kilkadziesiąt litrów, przy czym z reguły rozkłada się to na kilka dni, bo z zasady nie robi się prania codziennie. Do ką-

pieli możemy zużyć kilkadziesiąt litrów. Do samego mycia zębów – nawet kilkanaście. Jeśli nie myślimy o oszczędzaniu. Używanie WC to dodatkowe kilkadziesiąt litrów. To wspomniane średnie 150 – okazuje się wcale nie tak wielką objętością. Ale mamy szansę zmienić to we własnym zakresie. Nie tylko dla oszczędności wody z pobudek ekologicznych. Także dla oszczędności na wydatkach. Jak?

Kilkanaście sposobów zebranych jest w tabeli. To zwykle proste sprawy, wymagające po prostu chwili pomyślenia o tym, że wodę można łatwo oszczędzać. (jar)

PROSTE SPOSOBY NA DUŻE OSZCZĘDNOŚCI W OPŁATACH ZA WODĘ

- ☐ Myjesz zęby lub się golisz? Odkręcaj kran tylko w tych momentach, gdy woda jest potrzebna. Jeśli leci z kranu niepotrzebnie, gdy akurat szczotkujesz zęby, tracisz nawet 9 litrów na minutę.
- ☐ Szybki prysznic zamiast kąpieli. Pełna wanna to nawet 200 litrów. Minuta pod prysznicem – tylko 10 litrów. Policzysz to bez kalkulatora.
- ☐ Używaj zmywarki do naczyń. To kilkukrotna oszczędność wody w stosunku do mycia ręcznego. Staraj się włączać zmywarkę, gdy się zapełni, lub używaj choć programów oszczędzających wodę, gdy włączasz ją wypełnioną tylko częściowo.
- ☐ Myjesz naczynia ręcznie? Zamiast używać bieżącej wody, napełnij nią komorę zlewu lub miskę. Ta ilość wody wystarczy. Zresztą możesz ją ewentualnie wymieniać co pewien czas. Zużycie będzie i tak mniejsze, niż gdyby woda lała się cały czas strumieniem. Bieżącej wody użyj na końcu – do spłukania naczyń. Wystarczy do tego niewielki lub średni strumień.
- ☐ Rób pranie, gdy masz pełną pralkę. Pranie dwóch par skarpetek i majtek to nawet i sto litrów wody zużyte dla garści brudnej bielizny. Jeśli już musisz zrobić małe pranie, użyj oszczędnego programu pralki. Większość urządzeń takie ma, choć pod różnymi nazwami.
- ☐ Pilnuj szczelności. Kapiący kran to dziennie litry straconej wody. Podciekająca spłuczka w toalecie – jeszcze więcej. A to kompletnie niepotrzebne wydatki.
- ☐ Pomyśl o urządzeniach ograniczających zużycie wody. Perlatory w kranach napowietrzają wodę i dają silniejszy strumień przy mniejszym zużyciu wody.
- ☐ Bateria z jednym uchwytem pozwoli ustawić temperaturę wody szybciej niż dwa osobne kurki. To też oszczędność nawet kilku litrów, które tracimy, regulując temperaturę wody. Wielu inwestuje dziś w wygodne baterie termostatyczne, które same regulują temperaturę wody i ułatwiają jej oszczędzanie. Pod prysznicem to dodatkowo bardzo bezpieczne.
- ☐ Toaletę spłukuj, gdy trzeba. To znaczy zawsze po użyciu. Ale na przykład chusteczkę higieniczną możesz wyrzucić do kosza, a nie do muszli. Zaoszczędzisz kilkanaście litrów. Pomyśl też o oszczędnych spłuczках, które zużywają o połowę mniej wody.
- ☐ Nie rozmrażaj mrożonek pod ciepłą bieżącą wodą. To nie tylko nie jest oszczędne – jest też niezdrowe. Zaleca się rozmrażanie żywności w warunkach chłodniczych. W lodówce, przez noc.
- ☐ Pomyśl o powtórnym użyciu wody. Tę z kąpieli można czasem użyć do sprzątania. Ta z mycia warzyw nada się do podlewania kwiatków.
- ☐ Masz ogród? Jakąś działkę? Zbieraj deszczówkę. Nada się do podlewania. Zamiast zraszać trawnik z sieci, możesz użyć takiej wody.



Czasem chwila poświęconej uwagi to setki litrów oszczędzonej wody – i wymierna oszczędność w opłatach na koniec miesiąca. Korzyści ekologiczne to tu tylko przyjemny bonus.



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.